

Zabito kilkunastu dowódców Boko Haram?

24 sierpnia 2016

Armia nigeryjska twierdzi, że zabiła kilkunastu najważniejszych dowódców sekty islamskiej Boko Haram, w tym jej lidera, Abubakara Shekau. Informacje te zbiegły się z wizytą w Nigerii Johna Kerry'ego, amerykańskiego sekretarza stanu.

Jak twierdzi Sani Usman, rzecznik nigeryjskiej armii, Shekau został śmiertelnie ranny w ramię podczas jednego z nalotów powietrznych na pozycje Boko Haram w lesie Sambisa, w ich bazach w stanie Borno. Usman nie odpowiedział na pytania o to, skąd wojsko posiada tak dokładne informacje na temat ran lidera sekty, jeśli atak miał miejsce z powietrza. Wraz z Shekau miało zginąć kilkunastu innych ważnych członków grupy terrorystycznej.

Nigerię właśnie teraz odwiedza John Kerry, sekretarz stanu USA – amerykański Kongres wkrótce ma podjąć decyzję na temat tego, czy Stany Zjednoczone będą sprzedawać Nigerii broń. Wcześniej, jak twierdzono ze względu na łamanie praw człowieka i nadużycia, dokonywane przez armię, jak np. prześladowania mniejszości szyickiej, handel ten był wstrzymany. Od maja negocjowany jest jednak kontrakt sprzedaży do Nigerii 12 samolotów szturmowych. W tej sytuacji Muhammadowi Buhari, prezydentowi kraju, zależy na zrobieniu na Amerykanach dobrego wrażenia. Sam Kerry chwalił Buhariego za postępy, dokonane w wojnie z Boko Haram i zwracał uwagę na to, jak ogromnym zagrożeniem dla społeczeństwa jest sekta, która w ciągu trwającej od 7 lat wojny zabiła ponad 20 tys. ludzi i zmusiła miliony do opuszczenia swoich domów.

Nie ma pewności, czy informacje podawane przez wojsko są prawdziwe – to już czwarty raz, kiedy rząd ogłasza śmierć

Shekau, po raz pierwszy terrorysta miał zginąć już w 2009 roku. Lider zbrojnej grupy nagrywał nawet filmy, na których wyśmiewał powtarzające się pogłoski o jego zgonie. Z drugiej strony, Państwo Islamskie, któremu Boko Haram podporządkowane jest od zeszłego roku, ogłosiło niedawno, że Shekau ma ustąpić jednemu ze swoich dowódców, ten jednak nie przyjął decyzji mocodawców z Iraku i Syrii i dalej uważa się za przywódcę zbrodniczej sekty.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu